GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 131. W Piątek dnia 7. Czerwca. 1844.

O wystawie płodów przemysłu w Berlinie.

Komissya podpisana ma sobie zdany styr postanowionéj wedle ogłoszenia Jego Excellencji Ministra finansów z dnia 10. Lutego r. b. wystawy płodów przemysłu. Przedsięwzięcie to, zrazu tylko kraje związku cłowego na celu mające, wydaném do reszty państw ojczyzny naszéj wezwaniem, wzięło postać sprawy niemieckiéj. Zapraszając raz jeszcze naszych ziomków niemieckich stanu przemysłowo-rzemieślniczego do uczestnictwa w wystawie téj, która w Berlinie d. 15. Sierpnia początek weźmie, niepotrzebujem ani rozwodzić się nad oczekiwanemi z niéj dla każdego korzyściami, ani przypominać, jakie ztąd skutki dla naszéj wspólnéj ojczyzny wynikną. Lecz na to winniśmy ich uczynić uważnymi, iż oczy stanu przemysłowego i handlowego, równie jak rządów wszystkich państw obcych zwrócone są na to dzieło Niemieckie; iż najwyższy w niém udział jest kwestyą honoru dla przemysłu niemieckiego; gdy tymczasem pozostawanie wstecz ważnych odnóg przemysłu, lub oziębłość poszczególnych części Niemiec podawałaby tysiączną zręczność do pocisków na przemysł ojczyzny naszéj.

Na umieszczenie wystawy płodów przemysłu ofiarował N. Pan królewski arsenał, jeden z najpiękniejszych gmachów Berlina, ozdobny w przypomnienia wielkiéj przeszłości. Jest to czworogran z 290 stóp długich boków z wewnętrznym dziedzińcem z 118 stóp w przecięciu i złożon z dwóch piętr do użycia dozwolonych. Każdy bok tego bezpiecznego od ognia, wysokiego, widnego i suchego przestworu ma dziewiętnaście szerokich okien, i nie znalazłaby się pono budowla korzystniejsza dla będącego w mowie celu. — Odwołując się do rychlejszych obwieszczeń zauważamy nadto, iż Pruski i niektóre inne rządy związkowe oświadczyły już gotowość podjęcia wszystkich kosztów przywozu i odwozu. Co do wynagrodzenia za połamanie, podarcie i inne uszkodzenia zewnętrzne, któreby mimo troskliwego dozoru na przedmiot wydarzyć się mogły, jest zamiarem, takowe w przypadkach, w których ważne powody słuszności za wynagrodzeniem przemawiają, wynagradzać podobnie jak na dawniejszych w Berlinie wystawach płodów przemysłu. Przy zdawanéj następnie sprawie o wypadkach rozpatrzenia płodów unikać się będzie pilnie wszystkiego, coby wystawcom uszczerbek przynieść mogło, jak zgoła rozumie się samo z siebie, iż z powierzonych nam udzieleń najprzezorniejszy robić będziem użytek. Tuszymy natomiast, iż stan przemysłowy niemiecki udarzy nas zupełném zaufaniem w dołączaniu do przesełanych przedmiotów wszelkich wiadomości (cena fabryczna, pierwiastek surowego materjału i t. d.), niezbędnych ku

rozpoznaniu trwałości i cenności wyrobu. Życzeniom nieogłaszania takowych wiadomości czynić się będzie zadosyć; nieudzielający potrzebnych do ocenienia dat zrzeka się tem samem ocenienia swoich płodów. Dozwolona jest przedaż wystawionych przedmiotów, które po ukończeniu wystawy wydane zostaną. Przeznaczone na wystawę przedmioty powinny tu najpóźniéj do 22. Lipca r. b. być nadsélane. Niepotrzeba zaiste polecać usilnie to powszechnie użyteczne przedsięwzięcie i władzom rządowym i gminnym, równie jak wszystkim przyjaciołom niemieckiéj sprawy przemysłowéj. Powszechny udział stanu przemysłowego zależeć będzie znacznie od poświęcenia przez władze i przyjaciół téj sprawy przedsięwzięciu temu swéj znajomości, swego wpływu. Pisma publiczne nieproszone wyraźnie przez omyłkę o umieszczenie tego obwieszczenia zechcą to uczynić w swoim zakresie.

Mniemamy rozpocząć poruczone nam dzieło z tém mocném zaufaniem, iż niemiecki stan przemysłowy niemoże odmówić swojego silnego spółdziałania przedsięwzięciu, które dla pożytku ojczyzny zaczęte, zaszczytnie dla przemysłu dokonane być winno.

Berlin, dnia 15. Maja 1844.

Komissja wystawy płodów przemysłu w Berlinie.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 2. Czerwca.

Najjaśniejszy Pan, udzielić raczył następujące pensye emerytalne i dodatki do pensyi, roczne i dożywotne: P. Mateuszowi Lubowidzkiemu, Radzcy Tajnemu i Senatorowi, r. sr. 3750. P. Janowi Zielińskiemu, Naczelnikowi Sekretarzowi Kommissyi Przygotowawczéj przy Ogólném Zebraniu Warsz. Departamentów Rządzącego Senatu i Kom. Emerytalnéj, oprócz pensyi emerytalnéj, w ilości r. sr. 1305, dodatek w ilości r. sr. 495. P. Wincentemu Danielewiczowi, Archiwiście Heroldyi, r. sr. 720. P. Hiacentowi Idzińskiemu, b. Radzcy Prokuratoryi, r. sr. 997 kop. 50. P. Marcelemu Sułkowskiemu, b. Sędziemu Sądu Kryminalnego Gub. Płockiéj i Augustowskiéj, rub. sr. 375. i t. d.

Francya.

Izba deputowanych. Posiedzenie dnia 28. Maja. — Przerwaliśmy wczoraj nasze sprawozdanie w chwili, kiedy P. Guizot zabierał się odeprzeć interpelacyą P. Thiersa co do okkupacyi Nowéj Zęlandyi. P. Guizot zbija zrobione mu zarzuty oświadczeniem, iż angielska siła usadowiła się właśnie w miejscu, gdzie wylądowały okręty francuskie; że te nie miały prawa wypierać jéj, lecz że on żadnych w tym względzie nie zrobił koncessyi, żadnych nie przyjął zobowiązań, i przechodzi na kwestyą otaheitską, którą tak wyłuszcza: »Francya chciała nad Otahejti protektoratu, ale nic więcéj, bo to leży w jéj interesie. Admirał bez rozkazu, bez instrukcyi posunął się daléj, i zaprowadził zamiast protektoratu stan rzeczy, który nie jest w zamiarach rządu, i dla tego tenże zaparł się admirała i zapiera go się jeszcze. Więcéj nie powiem w téj rzeczy, zwracam tylko jeszcze uwagę na cel, jaki sobie położono w ciągłém odświeżaniu kwestyi dawnych, które żadnéj nie uległy zmianie. Otóż starają się niemi zwieść opinią publiczną, onę w błąd wprowadzić, rzecz z siebie prostą utrudnić, podrażnić ducha narodowego. (Bardzo dobrze!) Utrzymywano, że wpływ Francyi na brzegach la Plata słabnie, że jéj interesa tamże zaniedbywane. Odpowiadam na to: niespokojna mniejszość tych krajów stara się zamieszkałych tam Francuzów wplątać w stronnicze wichrzenia, a przez nich i samą Francyą w swych uwikłać niezgodach. Odwieczna to taktyka owéj dawnéj partyi, zawsze taż sama polityka, od któréj Francyą Pan Mackau przed kilku laty uwolnił przez zawarcie układu. Na dotrzymanie tego układu obróci rząd swe staranie, bo jemu dosyć na tém, że Francuzi posłuszni instrukcyom swego konsula, są szanowani i bezpieczni. Teraz będę mówił o Chinach. Pytają się, czy francuskie poselstwo uzyska pozwolenie udania się do Pekinu. Odpowiadam, że nie, a to głównie dla tego, że poselstwo nie ma wcale takiego zlecenia. (Śmiech.) Celem téj missyi jest zawiązanie porozumienia i takie są jéj instrukcye. Pan Berryer słusznie sądzi, że gabinet nie ma w swém postępowaniu i polityce żadnéj dominującéj myśli. Polityką gabinetu jest dążenie do regularnego rozwoju korzyści kraju na wewnątrz i zewnątrz. Ono nie raz potrzebném czyni zatrzymanie się w miejscu, równie jak postępowanie naprzód, a gabinet czyniąc jedno lub drugie, ma zawsze tylko dobro kraju na celu, ono mu jest przewodnią, gwiazdą polarną. Nikt nie zaprzeczy, że wpływ Francyi się rozszerzył pod sterem obecnego gabinetu. (Wołanie po lewéj: Nie ma sensu!) A wojna, którą prowadzimy w Afryce? (Sarkanie po lewéj.) Czy zapominacie o osadach

w Oceanii, w kanale Mozambiku założonych nie tylko bez przerwy pokoju powszechnego, ale nawet bez zakłócenia stósunków przyjaznych? (Głosy srodka: prawda! prawda!) Czy może byłoby lepiéj, gdyby każdy krok Francyi burzą był nacechowany? Co do mnie, nie znam piękniejszego widowiska, jak dwa wielkie narody, razem naprzód postępujące, a które nigdy sobie drogi nie zachodzą. Ale to jest widowisko, które ci tylko ocenić umieją, których umysł przywykł zapatrywać się na rzeczy z uczuciem wzniósłem i szlachetném. (Słuchajcie!) Rząd ma tę pociechę iż kraj go zawsze sprawiedliwie osądzał, bezstronném okiem zapatrywał się na nasze usiłowania i pochwalał je. Będzie on nas ciągle wspierał na raz obranéj drodze, sprawiedliwości zaś oppozycyi będziem czekali cierpliwie. (Głośne ukontentowanie.) — Pan Billault zabiera głos i po powtórzeniu zarzutów co do Nowéj Zelandyi wyraża się w dalszym ciągu: »Tak wszędzie postępował gabinet, gdzie tylko na jakibądź sposób przysłużyć się mógł Anglii, a że temu państwu powiększenie marynarki francuskiéj nieprzyjemne, więc przestał ją wzmacniać i całą swą uwagę zwrócił na podniesienie siły lądowéj.« — Pan Guizot: »Ministerstwo bynajmniéj nie zaniedbywało potęgi morskiéj. Budżet tego wydziału z każdym rokiem wzrastał. I tak w r. 1839. wynosił budżet marynarki 66 milionów; w r. 1840. 70 milionów; w r. 1841., 74 mil, w r. 1842., 125 milion.; w r. 1843., 106 mil.; a w r. 1844. wynosi 111 milionów. Liczba do służby gotowych żaglowych okrętów za tego ministerstwa zawsze była wyższą jak w latach od 1820.—1838. — Mówili jeszcze w tym przedmiocie Pan Lanjuinais i minister marynarki; — o nowéj Zelandyi Panowie Berryer i Guizot; poczem na wniosek Pana Thiersa Izba zezwoliła na nowe odroczenie debaty do jutra.

Z Paryża. — Dziennik Sporów obejmuje obszerny artykuł o nowém stanowisku, jakie Rossya po ostatnich wypadkach swojéj polityki w Azyi naprzeciw potędze angielskiéj w Indyach Wschodnich zająć miała; chorągiew Perska powiewa na wałach Heratu; wspierany przez dwór Teherański uzurpator Jar Mohammed ogłasza się przyjacielem Szacha; Chiwa stała się podwładną Chanowi Bokchary, sprzymierzeńcowi i ślepemu stronnikowi Rossyi; cała Azyja środkowa od morza Kaspijskiego aż do morza Indyjskiego zawięzuje się w jedną wielką ligę, któréj duszą i podstawą Rossya; dość mocarstwo to dzierży teraz klucze Hindostanu. Środki, za pomocą których Rossya celu tego dopięła, tylko cząstkowo są znajome, ale wypadki nie ulegają wątpliwości. Poseł Jar Mohammeda z Heratu dnia 23. Grudnia 1843. stanął w Kabulu z rozmaitemi podarunkami dla Dost Mohammeda i syna jego Akbar Chana; doniósł, że władcza jego zwierzchnictwo Szacha Persyi uznał; dogadzając życzeniom Rossyi i Persyi część wojska swego wyprawił, aby Chanowi Bokchary przy zdobyciu Chiwy pomocy udzielić. Emirowie Kandaharu przystąpili do tego związku, który cały Afghanistan i Azyję środkową przeciw potędze anglo-indyjskiéj zjednoczy. Poseł władzcy Heratu, aby większą sobie zjednać wiarę, zaproponował, by Akbar Chan córkę Jar Mohammeda za żonę pojął. Obrzędy przedwstępne tego ślubu w ostatnich dniach roku zeszł. się odprawiły. Dost Mohammed wysłał następnie też posłańca do Heratu, który młodą księżniczkę do Kabulu sprowadzić ma. Do tego wyliczenia ostatnich wypadków w Azyi środkowéj, przypominającego nam deklaracyją Lorda Aucklanda z d. 1. Paźdz. 1838. r. i bojaźń przed Rossyją, jaką prassa angielska ciągle objawia, marząca o okropnych planach gabinetu Petersburskiego, dołącza Dziennik Sporów następujące uwagi: »Nigdy jeszcze w całym biegu swéj historyi Rossya tak olbrzymiego kroku w Indyjach nie zrobiła; nigdy tak mocną nie stanęła nogą nad śliskiemi skałami i na stepach oddzielających ją od dalekiéj zdobyczy. Postępy tego mocarstwa trwogą jakąś przejmują, zbliża się i nadchodzi, chociaż się zdaje, że się z miejsca nie rusza; jakkolwiek żadnéj dla niego nie czujemy sympatyi, nie możem mu jednak odmówić poszanowania wynikającego zawsze z rozwiązania wielkiego i zawikłanego problematu. Cóż teraz Anglia w obliczu niebezpieczeństwa uczyni? Czy wojsko jéj raz jeszcze przez Indus przejdzie, aby zająć wąwozy kyberskie? Bynajmniéj. Anglia w Indyach Wschodnich długo spokojnie siedzieć będzie, ponieważ zadanie, aby związek Rossyjsko-Persko-Afghanistański znieść i zniszczyć, dzisiaj siły jéj przewyższa. (Times szydzi i drwi z całego tego artykułu o wielkim związku władzców Azyi środkowéj.)

Z Paryża, dnia 29. Maja.

Na dzisieszém posiedzeniu Izby deputowanych poprowadzono daléj dyskussyą wczoraj przerwaną, która się projektu prawa kredytowego dotyczy. Oczekiwanie odezwania się Pana Thiersa, zwaliło na galeryą i ławy publiczne większą jak zazwyczaj liczbę słuchaczów.

Najprzód pan Dufours przedłożył sprawozdanie kommissyi tyczące się poprowadzenia kolei żelaznéj z Orleanu do Bordeaux, pan de Liadières zaś sprawozdanie uwzględniające projekt panów Viviers i innych, dotyczący się wdów pisarzy dramatycznych. Gdy potém do dziennych spraw przystąpiono, miał rzecz pan de Labaume względem artykułu o missyach nadzwyczajnych, będącego właśnie przedmiotem dyskussyi. Mówił »iż kraj już od kilku lat w nadzwyczajnéj jest obawie o stér spraw zagranicznych; on dzieli tę obawę i rozumie przeto, iż mu się wytłumaczyć trzeba względem poprzednich swych głosowań. Francya postanowiła być pierwszym narodem pod względem handlowym; wtém zawadziła na swéj drodze o Anglią; stąd wypadło, iż skutki powszechnemu oczekiwaniu nie odpowiedziały. Rząd starał się utrzymać kraj na drodze zgody i pokoju, lecz kraj nie widział w tém żadnego wynagrodzenia za straty poniesione i nie mógł zapomnieć świetnych czasów i sławy cesarstwa; zdecydował się do pokoju, ale nie mógł zapomnieć o wojnie: w tém przyczyna wszelkiego złego. Przechodząc zaś do kwestyi zewnętrznéj, mówca ma to przekonanie, iż strata w nowéj Zelandyi poniesiona pochodzi z opóźnionego wysłania okrętu marynarki królewskiéj. Rozumie, iż pomimo serdecznéj zgody zachodzi małe jakieś pomiędzy Francyą i Anglią nieporozumienie; stąd wynika potrzeba oględności i baczności. Chwali zachowanie się gabinetu w sprawie Otahejckiéj. Okkupacya admirała Dupetit-Thouars była względem Anglii wyzwaniem do boju. Nie było mu wolno Francyą bez potrzeby wplątać w wojnę; tylko od rządu centralnego takie postanowienia wychodzić mogą. Admirał, chociażby najwyższéj rangi, nie powinien swoim okrętem politykę i losy Francyi na oczywiste narażać niebezpieczeństwa.« — Po nim odezwał się pan Thiers, mówiąc »iż zachował sobie właściwie tylko głębsze rozważenie kwestyi Montevidejskiéj; tymczasowo jednak powie kilka słów i o wyspie Otaheiti. — Według jego zdania skompromitowanie admirała jest wielkim błędem, który Francyi potęgę morską zniechęci, lądową poniży. Popełniono tu niezliczoną moc błędów. (Głos: precz z żartami. Pan Thiers milczy. Głęboka cisza. Głos zdawał się pochodzić z tribuny.) Pan Thiers mówi daléj: W Montevideo popełniono tyleż i to nie mniejszych błędów. Wystawiono Francuzów, którzy się tam osiedlili, jako awanturników. To fałsz. Są to po większéj części poczciwi kupcy, godni rządu opieki; jeżeli Izba wyznaczy kommissyą do wybadania téj sprawy, wtedy podejmuje się dowieść, co mówi. Tameczni Francuzi, w liczbie 20,000, ulegają tyrannii Rozasa. Widziano głowy francuskie wystawione w jatkach rzeźniczych. Inni oszaleli, albo w nędzy pomarli. Ażeby takim okrucieństwom zapobiedź, wydał wojnę rząd francuski rządowi Buenos-Ayresu. Zawarcie pokoju miało tym barbarzyństwom koniec położyć. Lecz tak się nie stało. Rzeczy pozostały się in statu quo, owszem pogorszyły się. Dla tego Francuzi schronili się z Buenos-Ayres do Montevideo. Najświetniejszą przyszłość zapewnia temu miastu korzystne jego położenie przy rzece Rio de la Plata; handel znajduje się tam w stanie kwitnącym. Rozasa to jeszcze bardziéj rozsrożyło; Francuzi pozostali w Buenos-Ayres zostali pozbawieni swéj własności i zmuszeni do wstąpienia w szeregi Rozasa. Powtarza przeto, iż Francuzi w Montevideo osiedleni są ludźmi najpoczciwszymi; ganią ich wtrącenie się do spraw krajowych, lecz musieli przecież stanąć w obronie swéj własności i swego życia, bo gdyby Rozas był wkroczył do Montevideo, byłby ich złupił i w pień wyrznął. Musieli przeto uczynić to co uczynili. Rząd francuski nie potrzebuje się w tę wojnę mieszać; ale obowiązkiem jego jest ująć się za rodakami, zwłaszcza że pokój zawarty uznał niezawisłość rzeczy pospolitéj wschodniéj. Jednakowoż niedługo potem ogłoszono blokadę. Rzeź się znowu rozpoczęła, nawet przed domem Rosasa. (Posiedzenie trwa.)

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 26. Maja.

Część stronnictwa Torysów znana pod nazwiskiem młoda Anglia, objawiła swoje zasady i plany reformy w niedawno wyszłém pismie pod tytułem: »Conningsby, albo młode plemie.« Jest to romans, którego autorem jest znany członek parlamentu, pan Izraeli. Pan Izraeli wystawia siebie w osobie bohatera romansu i w rozmowie z bogatym, mądrym i zupełnie namiętności pozbawionym żydem, Sidonia, daje następny obraz Anglii, który przytém i stronnictwo rzeczone dostatecznie określa. — »Cóż nam pomódz może? mówi Conningsby, cóż jest silniejszego jak prawa i ustawy, i bez czego najlepsze prawa i najdoskonalsze ustawy staną się tylko martwą literą, albo nawet środkiem ucisku, oto charakter narodowy. Niebezpieczeństwo Anglii widzę ja nie w powiększającéj się bezkarności administracyi, ale w upadku jéj charakteru jako towarzystwa obywatelskiego.« »A jednakże czasu naszego nie mo-

żna nazwać zepsutym.« — »Tak, politycznie zepsutym nazwać go nie można, ale czasem rozprzężenia towarzyskiego, które jest zgubniejsze w swych skutkach, daleko bardziéj zgubniejsze, bo daléj się rozciąga. Można mieć rząd zepsuty, a czyste obywatelskie towarzystwo, można mieć zepsute towarzystwo obywatelskie, a rząd czysty i sprawiedliwy. Cóż byś wolał?... — Żadnego z tych dwóch wypadków, »ja pragnę do wiary swéj przywiązanego ludu, a swym obowiązkom wiernego rządu«... Anglia więcéj dbać powinna o swe towarzystwo jak o rząd swój.... Człowiek stworzonym jest, aby szanował i był posłusznym. — Jeżeli zaś nic nie ma coby czcić mógł, kiedy mu nikt rozkazywać nie chce lub nie śmie, w ówczas wyrabia sobie sam bogów i znajduje przewodników w własnych namiętnościach.«

Korrespondencya prywatna z Liverpool obejmuje następne ciekawe szczegóły o handlu angielskim:

»Liverpool 23. Maja. Jestem tu w środkowym punkcie handlu całego świata. Przez ten to port Anglia wysyła na wszystkie punkta świata wyroby swoich fabryk, i dla tego wszystkie w zamian odbierane towary tam są składane. Wszystko tam na niezmierną skalę, kapitały, handel, przemysł, a nawet natura sama, która przez Mersey utworzyła port olbrzymi. Szybkość i znaczna liczba kommunikacyi zupełnie zniosła odległości, i nikt tu na nic nie uważa. Nikt nie pyta się jak długo trzeba jechać do Chin, ale wiele trzeba płacić za transport, i uważają, że ten jest tańszy jak do Hawru, bo z Hawru nic z powrotem się nie przywozi: 30 szylingów za ton kosztuje transport do Chin, a do Hawru za tęż samą ilość żądają 25 szyl.

Tak rozwinięty handel działa z energią, śmiałością posuniętą aż do nierozwagi. Wypadki odpowiednie są do środków, są one nagłe, wielkie nieprzewidziane w swoich korzyściach równie jak i stratach.

Niekiedy handel angielski, obejmujący fabrykacyę i zamianę produktów, zatrzymuje się; rzeka przepełniła swoje targi a ponieważ ciągle płynie, zdaje się, że zniszczenie i ruiny nastąpią po pomyślności. Ale ponieważ ten handel obejmuje świat cały, a świat posiada dotąd zasoby niewyczerpane dla ducha ludzkiego, nowy więc kanał odbytu się otwiera, rzeka wyrabia sobie nową gałęź, która zbyteczny napływ oddali, użyzni nowe okolice, i równowaga zostanie przywrócona.

Rok temu sprzedawano statki za bezcen w Liverpoolu. Kilka statków wyprawia się do wysp na brzegach Peru po guano, rodzaj nawozu sformowanego przez odwieczne pokłady odchodu ptaków morskich; przybywają tu, by je sprzedać i dziś 250 okrętów z Liverpoolu ładują się tym przedmiotem. Manchester ginął pod ciężarem, coraz powiększającéj się produkcyi. Chiny otwierają się, i co sześć miesięcy posyłają temu krajowi tyle towarów, ile przez sześć lat nie posłano kupcom Hong. Spodziewają się, że targi będą zapchane, że cena będzie niska, lecz cóż to szkodzi, towary zostały wywiezione. Odebrano rachunki sprzedaży przynoszące 35 do 50 za sto zysku i piszą, by posłano wszystko, co tylko jest w magazynach, i że to co jest w drodze, zyska pewnie 25 do 30 na sto. Lękają się tylko o trudności powrotu. Jest wprawdzie herbata, ale trudno pić jéj więcéj jak dotąd w Anglii, można będzie przywieźć cokolwiek cukru, ale szczególniéj rachują na jedwab. — Niektórzy kupcy spodziewają się, że dostaną jedwabiu taki transport, jak odbierają bawełnę z Ameryki.«

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 31. Maja.

(Depesza telegraficzna.) — N. Cesarz Wszech Rossyi dzisiaj rano o godz. 7. ztąd odjechał. N. Król Niderlandów towarzyszy N. Cesarzowi aż do Helvoetfluys.

Szwajcarya.

Bern, dnia 27. Maja.

Zdaje się, iż wydarzenia w Wallis nie przeminęły bez wpływu na katolicką część mieszkańców Argowii; rząd Argowski bowiem osądził potrzebną wysłać tu w osobie Landammana Frei Herose deputowanego, ażeby tenże z tutejszym rządem względem środków się umówił, jakichby się chwycić należało w celu zapobieżenia rozruchom strony katolickiéj w wolnych amtach. Bern oświadczył się natychmiast z gotowością popierania rządu argowskiego całą mocą i całym swoim wpływem i niezwłocznego posłania wojska do niespokojnych kantonów, w razie gdyby niespokojności takowe istotnie ukazać się miały. Spodziewać się należy, iż ogłoszenie tego oświadczenia zdoła wybuch takich niespokojności przytłumić.

W kantonie dolnego Wallisu, którego wszystkie prawie główniejsze punkta aż do St. Gingolfa obsadzone, i gdzie pod dowództwem Kalbermattena stoi załoga 2000 wojska, dobrze uzbrojona, lecz w ubiorze cywilnym, wszyscy nadzwyczajnie są zadowoleni z zachowania się wojska okkupacyjnego. Przyniosło ze sobą swe żywności. Zwolna zaczynają znosić swą własność i majątek z sąsiedzkiego Waadtlandu.

Wielu wychodzców jednakowoż, znajdujących się z tamtej strony mostu Ś. Maurycego, nie śmie albo może i nie pragnie wrócić do swych domów. 24. rozpoczęły się aresztowania członków stowarzyszenia Młodéj Szwajcaryi; wieczorem tegoż dnia odprowadzono około 10 z nich do zamku, gdzie 38 innych, których zwycięzki Jost z Tryentu przyprowadził, pod strażą siedzi. Tegoż samego dnia ogłoszono w St. Moritz proklamacyą rady państwa, polecającą nadewszystko porządek i zaufanie.

Z Sitten, dnia 28. Maja.

W. Rada wydała następujący dekret: »Zważywszy, że klęski, których widownią był nasz kanton, osobliwie istnieniu zbrojnych towarzyst »młodéj Szwajcaryi« przypisać trzeba, W. Rada stanowi: 1) Towarzystwo »młodéj Szwajcaryi« zostaje zniesione. 2) We wszystkich gminach, gdzie są członkowie tego towarzystwa, ma być niezwłocznie ustanowiona Kommissya, któréj polecono przyjąć od każdego członka tego towarzystwa przyrzeczenie, że odtąd do niego należeć nie będzie, podanie stopnia, jakie w owém towarzystwie zajmował, i broń, którą posiada. 3) Kto się wzbraniać będzie rozkazowi temu zadość uczynić, za buntownika poczytany i surowo podług praw ukarany będzie.

Z Warszawy. — »Przegląd naukowy« Nr. 5. i 6.: Zwycięztwo pod Grunwaldem i Tannenbergiem, przez G. — O wpływie wiary na narody; wyjątek z niewytłoczonego dzieła dokt. Edwarda Galli. — Poezyja: Pociecha we łzach, z Goetego przez B. Olszewskiego. — Kilka uwag zamykających rzecz nad wpływem filozofii współczesnéj na literaturę w ogólności, przez L. T. — O czynszowaniu włościan, przez K. — Poezyja: Jenijalność, przez Nap... — Główne postępy mocarstwa, przez prof. Jezierskiego. — Kilka zdań urywkowych; różnica pomiędzy kochać — a kochać się — przez Paulinę z L. W. — Kronika piśmiennicza polska. — Nowości.

Od Redakcyi.

W numerze onegdajszym Gazety W. Ks. P. w artykule o teatrze polskim z Krakowa JPanu Pfeifrowi nadano przydomek przedsiębiercy krakowskiego teatru. Przedsiębiercą zaś owego teatru jest Wny Hilary Meciszewski a Pan Pfeifer zastępcą jego w Poznaniu i Reżyserem towarzystwa artystów dramatycznych. Sprostowanie to umieszczamy na wyraźne żądanie samego Pana Pfeifra.

Aukcya koni.

W sobotę dn. 8. Czerwca zrana o godzinie 11., na tutejszym placu działowym, 4ry dobrze do jazdy włożone konie, anglizowane, 8—10 lat mające, gniade, wzrostu 1—3. cali, trzy klacze a 1. wałach, pojdą na publiczną przedaż sposobem licytacji *in plus* i za gotową zaraz zapłatę w pruskiéj grubéj monecie.

Anschütz,
Kapitan i Król. Aukcyonator.

OBWIESZCZENIE.

Folwark probostwa w Dolsku około 1000 mórg Magdeb. roli i łąk mający, z rąk podpisanego Proboszcza jest do puszczenia w dzierzawę od Sw. Jana r. b. na lat sześć. Warunki dzierzawne każdego czasu Szanownym konkurrentom przedłożone będą.

Dolsk, dnia 1. Czerwca 1844. r.

X. J. Koperski, Proboszcz.

OBWIESZCZENIE.

Dla zmiany pomieszkania wyprzedaję sprzęty gospodarcze, konie, woły, bydło, owce, powozy etc. na dniu 4. Lipca r. b. o godzinie 8méj rano we wsi Jelitowie pod Gnieznem; a to najwyżéj dającemu z wolnéj ręki za gotową zapłatę. Jelitowo, dnia 30. Maja 1844.

Karól Zaborowski, possessor.

Przedaż baranów.

Dominium Podlesie Wysokie ma na podwórzu tutejszego Hotelu Saskiego barany do przedania.

Przedaż baranów.

Z owczarni zarodowéj w Tuchorzu sprzedawane będą w dniach od 5. Czerwca w tylnych zabudowaniach Hotelu Saskiego Merino barany. Zaręcza Dominium, iż barany te są od wszelkich zaraźliwych chorób wolne.

Ważne dla posiedzicieli dóbr doniesienie.

W dniu 26. Września 1842. zasiałem na polu mojém w Kicinie na $1\frac{1}{4}$ morgi roli 4 macki zamorskiego żyta olbrzymiego, z którego w roku 1843. miałem $18\frac{1}{2}$ mendeli w słomie, a 25 szefli Berlińskich w ziarnie. Z tych wysiałem znowu w roku 1843. $22\frac{1}{2}$ szefli Berlińskich. Po tegorocznich żniwach zamierzam zamorskie to żyto sprzedawać w ziarnie; wszakże Panowie posiedziciele dóbr przekonać się mogli naocznie już w obecnéj chwili o okazałości i bujności tego zboża, pozwalam im niniejszém obejrzeć je w każdym czasie w dobrach moich Kicinie. Handlujący nasionami Panowie Szulc w Bazarze, i Bracia Auerbach przy Wrocławskiéj ulicy w Poznaniu posiadają już próby tego zboża.

Kicin pod Poznaniem d. 5. Czerwca 1844.

Adolf Baron Lützow.

Dla wiadomości.

Proceder po ś. p. Michale Żupańskim kupcu będzie i nadal kontynuowany przez Ur. A. Kosidowskiego Administratora sądowego.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1844.

Sukcessorowie.

Sprzedaż publiczna.

W poniedziałek dnia 10. b. m. o godzinie 12. sprzedawać się będą w Król. Gimnazyum Stéj Maryi Magdaleny przez licytacyą za gotowe pieniądze, niektóre dublety fizykalnego Muzeum, między innemi wielka machina elektryczna, wiatrówka, mikroskop, barometr i t. d.

Dyrektor.

Nowo założona wapiernia, $\frac{1}{4}$ mili od Poznania za Głównem przy rzece Warcie leżąca. Droga do niéj spoczyna się od drogi wielkiéj bydgoskiéj z lewéj strony lasów królewskich.

Podpisany poleca Szanownéj Publiczności i Wielm. Posiedzicielom dóbr, wapno z kamieni wapiennych nowo Rüdersdorwskich w swojéj nowo założonéj wapierni palone, i pozwala sobie nadmienić, że takowe, w wielkiéj i małéj ilości, nie tylko w wapierni saméj, lecz też i w Poznaniu u podpisanego, pod **warunkami rzetelnemi**, dostać można.

H. O. Becker,
przy ulicy Mało Garbary pod liczbą 11. w domu Jafego.

Przedaż porcelany z królewskiéj fabryki porcelany w Berlinie.

Mam honor donieść niniejszém najuniżeniéj: że skład mój porcelany nadsełkami nowemi z wyż wspomnionéj fabryki uzupełnionym został w jak najdobrańszy sposób.

Ponieważ znajdowanie się na aukcyi dla wielu osób jest nieprzyjemném i zmudném, urządziłem rzeczy tak, iż w lokalu handlowym moim w czasie jarmarku wełnianego i St. Jańskiego po tych samych niskich cenach, jak w roku zeszłym na aukcyi w Hotelu Saskim, porcelana przedawaną będzie.

Jan Ig. Meyer,
Nr. 70. Nowéj i Sierót ulicy narożnik.

Na nadchodzący jarmark wełny polecam mój **handel wexlowy** do wszelkich téj gałęzi dotyczących czynności, ofiarując przy najrzetelniejszéj usłudze najsłuszniejsze kursy.

Benoni Kaskel,
Nr. 22. ul. Szerokiéj.

☞ Dwa nowe fortepiana w formie skrzydlowéj ☜

znajdują się u mnie na przedaż. Wstrzymując się od wszelkich pochwał dla instrumentów mojéj własnéj roboty zdaję się na sąd znawców, upraszając mających chęć kupienia, ażeby je niezaniedbali obejrzeć, tém bardziéj, iż przy dobréj, jak uznano, robocie, jak najumiarkowańsze podawać mogę ceny.

C. Ecke,
budowca instrumentów.

Kilka tysięcy cetnarów wełny znaleść może pomieszczenie w tutejszym Hotelu Saskim za opłatą pomiernego składowego. G. E. Roggen.

Wszelkie bławatne (jedwabne) i wełniane wyroby, jak zgoła materje modne, *en gros* i *en detail*, znajdują się znowu w licznym doborze po zniżonych stałych cenach fabrycznych w handlu

Arnolda Witkowskiego,
rynek Nr. 79. pierwsze piętro.

Handel tytuniu i cygarów Braci Frydländerów na starym Rynku pod Ratuszem Nr. 4. i na Wrocławskiéj ulicy Nr. 30 zaleca Prześwietnéj Publiczności swój nowy wybór **cygarów prawdziwych Hamburskich, Bremeńskich, Hawańskich i Manilskich,** starego robaczywego **Varinas i Portorico,** tytuniu Tureckiego i Węgierskiego, tudzież ***Basile Joucoff*** Petersburskiego (cerata kitajkowa).

Skład towarów i wyrobów tureckich wprost z Konstantynopolu i Azyi Pawła Georgiewicza przy **rynku starym i ulicy Wodnéj Nr. 1. w domu niegdyś Pana Jahna,** poleca wybór prawdziwych szalów kaźmierskich, chustek, materyj jedwabnych na suknie, prawdziwy olejek różanny, pachnidła, tytuń turecki w liściach jako krajany, prawdziwe fajki tureckie gładkie i pozłacane, cybuchy tureckie, jańczary muzyki tureckiéj, oraz wiele innych rzeczy.

Skład nasz **prawdziwych Hawańskich, Hamburskich i Bremeńskich cygarów** polecamy łaskawym względom Prześwietnéj Publiczności, nadmieniając jednak, że tylko w $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{10}$ pudełkach takowe zbywamy.

Poznań dnia 5. Czerwca 1844.

Bieczyński & Schmidt,
przy Wrocławskiéj ulicy pod liczbą 12.

Handel tabaki, tytoniu i cygarów *Alexand. Moralińskiego,* róg Nowéj ulicy Nr. 14 poleca swój skład prawdziwych **hawańskich cygarów,** które wprost z **Ameryki** w komis otrzymał; cygary inne w średnich i miernych cenach; prawdziwy **tytón turecki,** i antypki.

Nową nadsełkę ulubionych Sylwa-cygarów otrzymał G. Bielefeld.

Na jarmark wełniany poleca nowo założony handel towarów strojnych i modnych ***Sióstr Herrmann*** w starym rynku Nr. 53. (narożnik ulicy Jezuickiéj pierwsze piętro) świeżo z Paryża sprowadzone najmodniejsze kapelusiki Damskie, ubrania na głowę, czepki, mantelety, których modele rzadkiéj piękności jak najstaranniéj są kopiowane, peleryny, kołnierze, krawaty i t. d. po najsłuszniejszych cenach.

Drugi transport **świeżych *Matjes*** śledzi otrzymałem i przedaję takowe po 2 sgr., świeże opiekane **Stralzundskie śledzie,** Messeńskie cytryny tuzin 6 i 8 sgr., najlepsze Messeńs. apelcyny tuzin **12 i 15 sgr.,** tłusty **Limb. sér śmietankowy** w małych sztukach po 4 sgr., sér z ziół funt 6 sgr. i sér Parmazański funt 15 sgr., najprzedniejszą **oliwę Prowańcką** kwarta 20 sgr., najlepsze rodzenki **w gronach** funt 7 sgr, świeże Alex. daktyle funt 6 sgr., świeże figi w krążkach funt 4 sgr., świeże, prawdziwe **Włoskie makarony** funt $6\frac{1}{2}$ sgr., świeże ***sardines à l'huile,*** świeże **Perigord** trufle w szkle i najprzedniejszy Brunśw. **salseson** poleca

Józef Ephraim, Wodna ulica Nr. 1.

Kurs giełdy Berlińskiéj. Dnia 4. Czerwca 1844.	Stopa prC.	Na pr. kurant. papierami.	gotowizną.
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	101	$100\frac{1}{2}$
Prusko-ang. obligi z r. 1830.	4	—	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$88\frac{1}{2}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{4}$	$99\frac{3}{4}$
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{4}$	$100\frac{1}{4}$
» » Gdańska w T. .	—	48	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{8}$	$99\frac{7}{8}$
» » W. X. Poznańsk.	4	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
» » dito	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{3}{4}$
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	$101\frac{3}{4}$
» » Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{8}$	$100\frac{5}{8}$
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{8}$	$100\frac{5}{8}$
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{2}{3}$	$13\frac{1}{6}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$12\frac{1}{4}$	$12\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	$170\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	—	$103\frac{3}{4}$
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	192	191
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	$163\frac{3}{4}$
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	—	169
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	$104\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	5	$96\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	99	—
Drogi żel. Reńskiéj	5	—	$89\frac{1}{4}$
Obligi upierw. Reńskie	4	$98\frac{1}{2}$	—
» od rządu garantowane.	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{3}{4}$	—
Drogi żel. Berlinsko-Frankfort.	5	151	150
Obligi upierw. Berl.-Frankfort.	4	$104\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Górno-Szląskiéj . .	4	$129\frac{1}{4}$	—
» » dito *Lit. B.* . .	—	$122\frac{1}{2}$	—
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* i *B.*	—	—	137
» » Magdeb.-Halberst	4	$125\frac{1}{2}$	—
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	—	—
Obligi upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	$103\frac{1}{2}$	—